

# Boże Narodzenie

Polacy uchodzą za naród lubiący świętować, przywiązany do tradycji, podtrzymujący dawne obyczaje. Najdawniejsze obrzędy, zwłaszcza te sięgające jeszcze czasów pogańskich, dawno już zatraciły swój magiczny charakter, stając się barwnym reliktem przeszłości i elementem zabawy.

Świętem, które w polskiej tradycji zajmuje bardzo ważne miejsce jest Boże Narodzenie. Szczególna atmosfera panuje w Wigilię. Z tym dniem związanych jest też najwięcej obrzędów, obyczajów i wierzeń. Wigilia to jedno z najbardziej rodzinnych polskich świąt. Dużą rolę w tworzeniu świątecznej atmosfery odgrywa wystrój mieszkania. We wszystkich domach króluje pięknie przystrojona choinka, bez której trudno wyobrazić sobie Boże Narodzenie. To jedna z młodszych tradycji świątecznych. Pierwsze choinki pojawiły się w Polsce w XIX w., głównie w miastach, w domach Niemców i ewangelików pochodzenia niemieckiego. Stopniowo zwyczaj rozszerzył się na całą Polskę. Wcześniej polskie domy zdobiły w czasie świąt zielone gałązki jodły, świerku lub sosny.

Elementem świątecznego wystroju były też snopy zbóż, siano oraz słoma. Miały zapewniać dobre urodzaje, miały też przypominać o ubogim narodzeniu Jezusa. Zwyczaj ten przypomina dziś niewielka wiązka siana wkładana pod obrus. Dziś w wielu domach pod świąteczny obrus wkłada się także pieniądze, a po wieczerzy do portfela rybią łuskę lub ość wszystko to ma zapewnić dostatek w nadchodzącym roku. Na stole przygotowuje się dodatkowe nakrycie, przeznaczone dla zbłąkanego wędrowca. Pusty talerz to także wyraz pamięci o bliskich, którzy odeszli

W dawnej Polsce Wigilia Bożego Narodzenia uważana była za dzień, którego przebieg miał decydować o całym roku. Należało zatem przeżyć go w zgodzie, spokoju i okazywać sobie największą życzliwość. Podobnie jak i dziś, od wczesnego świtu trwały przygotowania do wigilijnej kolacji. Wszystkie prace gospodarskie musiały być zakończone przed zapadnięciem zmroku, przed wieczerzą, która była i jest dotychczas najważniejszym momentem obchodów wigilijnych.

Wieczerzę wigilijną, którą tradycyjnie rozpoczyna się wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdy, poprzedza wspólna modlitwa, odczytanie fragmentu Ewangelii o narodzinach Jezusa. Później, następuje dzielenie się świętym chlebem na znak pojednania, miłości, przyjaźni i pokoju. Towarzyszy temu wzajemne składanie życzeń. Ten sam znak pojednania i pokoju czynią pomiędzy sobą wyznawcy prawosławia, dzieląc się przed wieczerzą wigilijną proskurą, zwaną także proserą - bułką praśną.

Polska wieczerza składa się wyłącznie z dań postnych. Najczęściej przyrządza się ich 12, bo tyle jest miesięcy w roku lub według innej interpretacji - bo tylu apostołów poszło za Chrystusem.

Rzadko jednak liczy się skrupulatnie kolejne dania. Im jest ich więcej, tym większy dostatek zapanuje w nadchodzącym roku. Każdej potrawy należy przynajmniej skosztować. Po kolacji w wielu domach rozpoczyna się wspólne śpiewanie kolęd. Wieczór wigilijny kończy się zwykle udziałem w uroczystej mszy o północy.